

# INWESTOWANIE W INNOWACJE CORAZ BARDZIEJ OPŁACALNE – Ulga na działalność badawczo-rozwojową



## SKĄD POMYSŁ

Pomimo pozytywnych oznak ożywienia na rynku rozwiązań innowacyjnych (m.in. rosnąca liczba startupów oraz inwestorów publiczno-prywatnych), innowacyjność polskiej gospodarki, w porównaniu do innych krajów UE lub świata, utrzymuje się na bardzo niskim poziomie. Polskie rządy od kilkunastu lat podejmują mniej lub bardziej udane próby pobudzenia polskiej myśli innowacyjnej, czy to z wykorzystaniem środków publicznych (dotacje UE), realizując reformy szkolnictwa wyższego (głośna reforma Ministra Gowina), czy poprzez usprawniania w obszarze podatków od osób fizycznych oraz prawnych.

Wsparciem w tym ostatnim obszarze jest, wprowadzona w 2016 r., tzw. **ulga na działalność badawczo-rozwojową** (dalej: ulga na B+R). Nie jest to pomysł zupełnie nowy, wiele rozwiniętych gospodarek stosuje podobne narzędzia (jak chociażby Niemcy czy Izrael), a samo wdrożenie przepisów było mocno postulowane przez partnerów społecznych oraz instytucji wspierających rozwój innowacyjności w Polsce. Ustawodawca założył, że tego typu instrument będzie znacznym wsparciem dla rozwoju gospodarczego naszego kraju. Ulga na B+R, kilkakrotnie modyfikowana, miała na celu zwiększyć korzyści podatkowe dla firm pochodzące z ich innowacyjnej działalności gospodarczej. Ostatnie zmiany w przepisach weszły w życie 1 stycznia 2018 r., mają one charakter rozszerzający i doprecyzowujący zapisy ustaw. Ministerstwo Finansów nie kryje się ze sporymi oczekiwaniami co do rezultatów przedmiotowych zmian.

## NA CZYM TO POLEGA

W całym procesie ustalenia wysokości ulgi na B+R kluczowe jest zdefiniowanie tzw. kosztów kwalifikowanych, związanych z działalnością badawczo-rozwojową. Są one dookreślone poniżej. Zarazem istotą ulgi jest **możliwość odliczenia od podstawy opodatkowania pewnego procenta tych wydatków (przeznaczanych na działalność badawczo-rozwojową)**. W 2016 r. odliczać można było 30% kosztów zatrudnienia pracowników realizujących prace B+R oraz 20% (MŚP) i 10% (duże firmy) pozostałych kosztów kwalifikowanych. W 2017 r. podniesiono limity do 50% kosztów zatrudnienia, a w odniesieniu do pozostałych kosztów kwalifikowanych do 50% (MŚP) i 30% (duże firmy). **Od 2018 r. wynoszą one 100% niezależnie od wielkości firmy (150% dla centrów badawczo-rozwojowych)**.

Przekładając powyższe kwoty na język w pełni zrozumiały – jeśli jako przedsiębiorca zainwestowaliśmy 100 000 zł w B+R (koszt kwalifikowany), a wysokość podatków wynosi 19%, to zmniejszenie podatku z tytułu poniesionych kosztów uzyskania przychodów wynosi 19 000 zł. A skoro ulga na B+R może wynieść 100% tych kosztów, to wynosi ona również 19 000 zł i to właśnie jest korzyść z ulgi.

Ważne jest to, że wystąpienie straty lub osiągnięcie dochodu mniejszego niż wysokość przysługującego odliczenia nie jest przeszkodą w rozliczeniu ulgi. Można ją rozliczyć w ciągu 6 kolejnych lat. Nie ma również znaczenia wynik prowadzonych badań (mogą zakończyć się porażką!), projekty mogą być w toku, a ich komercjalizacja prowadzona w dowolnej formie (we własnym zakresie lub zbyciu/ licencji). Czy nadchodzi więc boom na ulgę na B+R?

## KTO MOŻE SKORZYSTAĆ I NA CO

Najprościej odpowiedzieć definicją z ustaw o PIT oraz CIT. Przedsiębiorca taki musi prowadzić działalność badawczo-rozwojową, która ma charakter twórczy i obejmuje badania naukowe lub prace rozwojowe. Zarazem podejmowana jest ona w sposób systematyczny w celu zwiększenia zasobów wiedzy oraz wykorzystania zasobów wiedzy do tworzenia nowych zastosowań (art. 5a ust. 38 ustawy o PIT i art. 4a ust. 26 ustawy o CIT).

Reasumując, praktycznie każda forma działalności twórczej może zostać uznana za działalność rozwojową w każdym przedsiębiorstwie, także usługowym, bez względu na wielkość i branżę. Oczywiście gdy mówimy o innowacjach, pierwsze do głowy przychodzi nam firmy z obszaru IT oraz biomed, ale okazuje się, że takim przedsiębiorstwem może być np. producent drożdży, konstrukcji stalowych, AGD, galanterii mlecznej czy dostawca usług doradczych i rozwiązań informatycznych. Wszystkich ich musi oczywiście łączyć jedno – generowanie dochodu, który podlega opodatkowaniu – firmy działające „na stracie” z tego narzędzia nie skorzystają.

Podmiot zainteresowany skorzystaniem z ulgi nie ma obowiązku tworzenia odrębnego działu B+R. Wystarczy, że podejmie temat unowocześnienia systemu, ulepszony produkt, usługę, wdroży do praktyki gospodarczej nowe rozwiązanie (technologię) czy po prostu zoptymalizuje procesy. Gdyby jednak się zdecydował na taki ruch, to musi ustanowić regulamin organizacyjny działu, w którym określone zostaną zasady działania, zadania oraz organizacja.





Koszty poniesione na działalność B+R muszą mieścić się w **katalogu kosztów kwalifikowanych** ujętych w art. 26e ust. 2 i 3 ustawy o PIT oraz art. 18d ust. 2 i 3 ustawy o CIT. Są to:

1. przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, umów zlecenia, pracy nakładczej oraz spółdzielczego stosunku pracy, za które uważa się wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń oraz składki na ubezpieczenia społeczne, w części finansowanej przez płatnika składek, jeżeli te należności i składki dotyczą pracowników zatrudnionych w celu realizacji działalności badawczo-rozwojowej;
2. nabycie wyposażenia, materiałów i surowców bezpośrednio związanych z prowadzoną działalnością badawczo-rozwojową;
3. ekspertyzy, opinie, usługi doradcze i usługi równorzędne, a także nabycie wyników badań naukowych, świadczonych lub wykonywanych na podstawie umowy przez jednostkę naukową w rozumieniu ustawy o zasadach finansowania nauki, na potrzeby prowadzonej działalności badawczo-rozwojowej;
4. odpłatne korzystanie z aparatury naukowo-badawczej wykorzystywanej wyłącznie w prowadzonej działalności badawczo-rozwojowej, jeżeli to korzystanie nie wynika z umowy zawartej z podmiotem powiązaniem z podatnikiem w rozumieniu art. 11 ust. 1 i 4 CIT;
5. koszty uzyskania i utrzymania patentu, prawa ochronnego na wzór użytkowy, prawa z rejestracji wzoru przemysłowego, poniesione przez podatnika będącego mikroprzedsiębiorcą, małym lub średnim przedsiębiorcą w rozumieniu przepisów o swobodzie działalności gospodarczej, na:
  - a. przygotowanie dokumentacji zgłoszeniowej i dokonanie zgłoszenia do Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej lub odpowiedniego zagranicznego organu, łącznie z kosztami wymaganych tłumaczeń na język obcy,

- b. prowadzenie postępowania przez Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej lub odpowiedni zagraniczny organ, poniesione od momentu zgłoszenia do tych organów, w szczególności opłaty urzędowe i koszty zastępstwa prawnego i procesowego,
  - c. odparcie zarzutów niespełnienia warunków wymaganych do uzyskania patentu, prawa ochronnego na wzór użytkowy lub prawa z rejestracji wzoru przemysłowego zarówno w postępowaniu zgłoszeniowym, jak i po jego zakończeniu, w szczególności koszty zastępstwa prawnego i procesowego, zarówno w Urzędzie Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej, jak i w odpowiednim zagranicznym organie,
  - d. opłaty okresowe, opłaty za odnowienie, tłumaczenia oraz dokonywanie innych czynności koniecznych dla nadania lub utrzymania ważności patentu, prawa ochronnego na wzór użytkowy oraz prawa z rejestracji wzoru przemysłowego, w szczególności koszty walidacji patentu europejskiego.
6. odpisy amortyzacyjne od środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych wykorzystywanych w prowadzonej działalności badawczo-rozwojowej, z wyłączeniem samochodów osobowych oraz budowli, budynków i lokali będących odrębną własnością.

## KROK PO KROKU

Skuteczne rozliczenie ulgi na B+R nie jest wyjątkowo skomplikowane, o tyle że jest rozwiązaniem powszechnym. Skorzystanie z niej nie wymaga szczególnej procedury aplikacyjnej, czy uprzedniej zgody organu podatkowego. Krokiem pierwszym będzie wyodrębnienie kosztów kwalifikowanych w prowadzonej ewidencji. Krokiem drugim będzie złożenie zeznania wraz z załącznikiem PIT-BR lub CIT-BR, w którym koszty te są wykazane.

Na podatniku korzystającym z ulgi ciąży jednak obowiązek ewidencyjny i sprawozdawczy. Taka ewidencja powinna zawierać dane, które umożliwią prawidłowe zidentyfikowanie kosztów kwalifikowanych (interpretacja indywidualna KIS z 7 lutego 2018 r.). W praktyce zakłada się takie elementy jak:

- opis projektu,
- czas rozpoczęcia i zakończenia prac nad przedsięwzięciem,
- wykaz osób zaangażowanych przy konkretnym projekcie,
- wykaz prac stworzonych w danym projekcie z imiennym przyporządkowaniem do konkretnej osoby wykonującej konkretną pracę,
- określenie czasu pracy spędzonego przez daną osobę nad pracą w danym projekcie (ile % czasu poświęca na jakie czynności).

Kolejny raz, nieodzownym narzędziem może okazać się stary, dobry Excel.

## CZY TO DZIAŁA?

Tak, choć założenia były bardziej ambitne. Podatnicy CIT z tytułu ulgi na B+R za 2017 r. odliczyli 543 mln zł, a co daje ponad 2,5-krotnie więcej wydatków na badania i rozwój niż w roku 2016. To potężny wzrost o 174%, który wynika też z faktu prawie dwukrotnie większego zainteresowania ulgą ze strony firm (dane Ministerstwa Finansów).

Czy to dużo? Ministerstwo Finansów nie wydaje się w pełni usatysfakcjonowane. Kluczowy ma być bieżący rok, chociażby z racji na zwiększone limity wydatków, bez względu na wielkość firmy. Ministerstwo założyło 5,3 mld zł kwoty odliczeń, co przełoży się na zmniejszone wpływy do budżetu o kwotę ok. 1 mld zł. Dane będą pewnie dostępne w połowie 2019 roku (a podatników PIT za 2017 r. we wrześniu 2018 r.).

Kluczowym wyzwaniem wydaje się brak wiedzy o uldze. W serwisach branżowych można spotkać się z badaniami, które twierdzą, że 35% badanych przedsiębiorstw nie wiedziało o możliwości skorzystania z ulgi na B+R lub twierdzi, że jest ona dostępna tylko dla firm wysoce innowacyjnych, którzy wdrażają nowe rozwiązania co najmniej na poziomie kraju. A nie jest to prawda.

## PROBLEMY

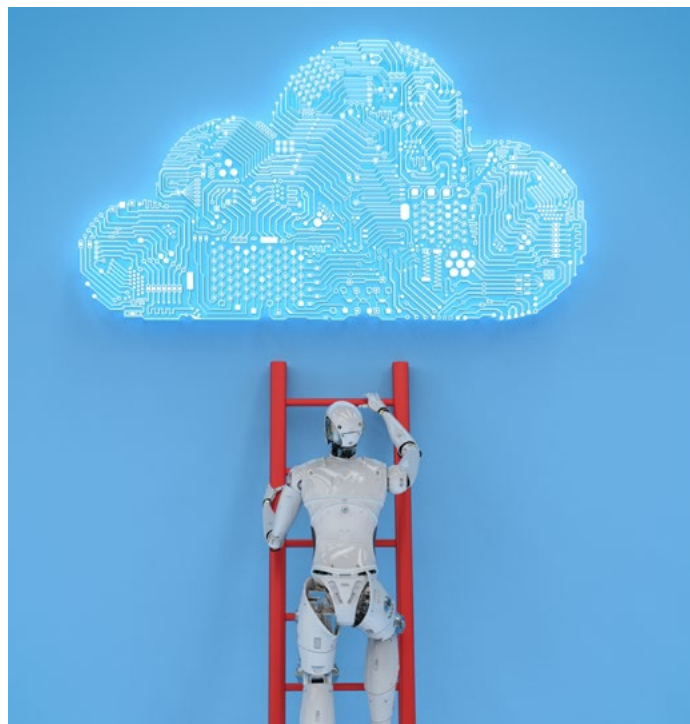
Jak przy każdej większej zmianie prawa lub reformie, także ulga B+R przeżywa swoje problemy. Do takich można zaliczyć m.in. sytuacje:

1. Pracodawca może odliczyć wynagrodzenia osób zaangażowanych w działalność badawczo-rozwojową, ale nie za czas urlopu czy choroby (interpretacja KIS:0111-KDIB1-3.4010. 189.2018.3.MBD)
2. Wspomniana już wcześniej kwestia kosztów kwalifikowanych w przypadku wydatków, które nie zostały pokryte ze środków własnych, tylko innych np. dotacji, subwencji, wynagrodzeń (niekwalifikowane – kwestia regulacji UE o pomocy publicznej).
3. Niepewność, czy wydatki poniesione na ekspertyzy, opinie, usługi doradcze czy równorzędne, nabyte od innego podmiotu niż jednostka naukowa, mogą zostać rozliczone w zeznaniu rocznym w ramach ulgi (WSA w Warszawie w wyroku z 20 lutego 2018 r. (III SA/Wa 1182/17)). To duży problem w przypadku bardzo innowacyjnych działów, gdzie pracują najbardziej mobilne osoby (np. informatycy). Tam bowiem struktura zatrudnienia opiera się na umowach o współpracę, a nie umowach o pracę lub umowach zlecenia.

4. Spór między dyrektorem KIS a MF w zakresie utracenia prawa do ulgi przez firmy, które zbywają prawa wytworzone we własnym zakresie, np. programy komputerowe, wzory, seriele (problem dotyczy nowelizacji ustawy o CIT).

Nie można nie wspomnieć o potrzebie wdrożenia przez firmy wewnętrznego systemu monitorującego koszty pracownicze, choć od momentu wprowadzenia możliwości odliczania 100% kosztów kwalifikowanych, sytuacja ta ulegnie prawdopodobnie zmianie. Co do zasady również największe wątpliwości przedsiębiorców budzi to, czy prowadzone przez nich prace stanowią działalność badawczo-rozwojową. Jest to jeden z najczęstszych obszarów, których dotyczą wnioski o wydanie interpretacji indywidualnych. Mimo więc dużych chęci skorzystania z odliczeń, podatnicy napotykają na szereg problemów, dotyczących tak wydatków z własnej działalności gospodarczej i zakwalifikowania ich do kosztów kwalifikowanych, jak i sposobu odliczania kosztów poniesionych na badania i rozwój.

Jak wynika z powyższego, ulga na B+R jest więc rozwiązaniem stosunkowo nowym, w ciągłym procesie zmian, pojawiają się też opinie o potrzebie wprowadzenia kolejnych rozwiązań usprawniających jej funkcjonowanie. Należy więc liczyć się, że zmiany w przepisach, które weszły w życie na początku 2018 r., nie są ostatnimi.



**Regionalne Centrum Innowacji i Transferu Technologii  
Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie**

tel.: +48 91 449 43 54

e-mail: [innowacje@zut.edu.pl](mailto:innowacje@zut.edu.pl)

[www.innowacje.zut.edu.pl](http://www.innowacje.zut.edu.pl)

Materiał powstał we współpracy z p. Konradem Frontczakiem, właścicielem firmy KNFR, ekspertem NCBR, PARP oraz MliR